

POSTANOWIENIE

Dnia 1 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania U. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 kwietnia 2025 r.,
zażalenia odwołującej się Spółki na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 14 sierpnia 2024 r., sygn. akt III AUa 876/23,

1. oddala zażalenie;

**2. wniosek organu rentowego o zasądzenie kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym
pozostawia do rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

Halina Kiriło Romualda Spyt Krzysztof Staryk

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2024 r., wydanym
po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Bydgoszczy od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 31 maja
2023 r., uchylił ten wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do

ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżone w sprawie decyzje, którymi organ rentowy określił podstawę wymiaru składek oraz kwotę składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu dwóch umów zlecenia u płatnika składek U. spółka z o.o., nie mieściły się w katalogu decyzji, wobec których możliwe jest wydanie orzeczenia na podstawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. Nie były to bowiem decyzje dotyczące zobowiązania ubezpieczonych, ustalające wymiar tego zobowiązania ani obniżające ich świadczenie. Konsekwencją uprawomocnienia się tychże decyzji byłoby dopiero wydanie decyzji ustalającej ewentualne zobowiązania i to nie osób ubezpieczonych, ale płatnika składek.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż jego orzeczenie nie odnosiło się do tego, co było przedmiotem sprawy. Sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy roszczenia. Sprawa ponadto wymagała przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości odnośnie okoliczności faktycznych związanych z wykonywaniem przez Y. K., O. K., O. K., D. Y., N. K., L. R., V. G., Y. K. i T. H. umów zlecenia u płatnika składek U. spółka z o.o. oraz ustalonej podstawy wymiaru składek i kwoty składek.

Odwołująca się U. sp. z o.o. w B. wniosła zażalenie na wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 14 sierpnia 2024 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając, że został on wydany z naruszeniem (błędym zastosowaniem) art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c., przez uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy zniesieniu wyłącznie postępowania sądowego, mimo że nieważnością dotknięte było postępowanie administracyjne, a zaskarżone decyzje nigdy nie zostały doręczone zainteresowanemu.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, żaląca się wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie - gdyby Sąd Najwyższy uznał to za możliwe przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹⁶ k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji organu rentowego, a także o obciążenie organu rentowego

kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez żalącą się w niniejszym postępowaniu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującej się na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawane w niniejszym postępowaniu zażalenie nie jest uzasadnione.

Rozważając charakter zażalenia wprowadzonego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy już niejednokrotnie wyjaśniał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*.

Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne. W postępowaniu zażaleniowym z art. 394¹

§ 1¹ k.p.c. znaczenie ma zatem tylko to, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji mieściło się z granicach wyznaczonych w art. 477^{14a} k.p.c., a w rezultacie, czy wystąpiły okoliczności wymienione w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., II PZP 4/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 367 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 grudnia 1996 r., I PKN 34/96, OSNAPIUS 1997 nr 13, poz. 237; z dnia 28 września 2001 r., I PZ 58/01, OSNP 2003 nr 19, poz. 466; z dnia 30 października 2012 r., II UZ 49/12, LEX nr 1619787).

Odnosząc się do jedynego zarzutu powołanego w zażaleniu, tj. naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 4 w związku z art. 477^{14a}, przez nieuchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, godzi się zauważyć, że w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wady decyzji administracyjnych spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Zainteresowanie sądu ubezpieczeń społecznych ograniczone jest do wad formalnych decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Ze względu na szczególny, kasatoryjny charakter orzeczenia, należy uznać, że możliwość przekazania sprawy organowi rentowemu w trybie art. 477^{14a} k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, których naprawienie nie było możliwe w postępowaniu sądowym. Generalnie chodzi o "przypadki skrajne" i "sytuacje wyjątkowe", ale zarazem oczywiste, gdy organ rentowy minął się z sednem sporu, istnieją istotne i obszerne braki w materiale dowodowym itp.

Wykładnia ta - w kontekście stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. - została potwierdzona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2023 r., III UZP 5/23 (LEX nr 3571900), w której stwierdzono, że uchylenie przez sąd pierwszej instancji zaskarżonej decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania z naruszeniem art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. samodzielnie nie uzasadnia uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku sądu

pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. Możliwość zastosowania art. 477^{14a} k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym.

Z tego powodu odpowiada prawu rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Warto dodatkowo podkreślić, że w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażano pogląd, że art. 477¹¹ k.p.c. sam przez się nie podnosi zainteresowanego do roli strony. Przepis ten określa jedynie osoby mogące mieć charakter strony (§ 1), a do tego, by ten status rzeczywiście uzyskały, nieodzowny jest formalny akt procesowy. W wypadku zainteresowanego, który nie został skutecznie zawiadomiony przez organ rentowy o toczącym się postępowaniu administracyjnym, niezbędne jest zaś zawiadomienie go przez sąd o toczącym się postępowaniu (§ 2 zdanie drugie). Takiego zawiadomienia powinien jednak dokonać sąd pierwszej instancji, gdyż jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przekształcenia podmiotowe w sprawie mogą odbywać się jedynie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, co dotyczy także zawiadomienia zainteresowanego o toczącym się postępowaniu. Z tej przyczyny art. 477¹¹ § 2 zdanie drugie k.p.c. nie ma (bo nie może mieć) zastosowania w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2018 r., I UK 128/17, LEX nr 2495972 i powołane tam orzecznictwo). Spostrzeżenie to dodatkowo potwierdza natomiast prawidłowość rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, gdyż to właśnie Sąd Okręgowy powinien rozważyć ewentualny udział zainteresowanych w toku ponownego postępowania w sprawie i stosownie do wyników tych rozważań podjąć odpowiednie działania procesowe (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2023 r., II UZ 25/22, LEX nr 3459207). Biorąc pod uwagę właściwy przedmiot zaskarżonych w sprawie decyzji organu rentowego, Sąd pierwszej instancji powinien także rozważyć, czy zleceniobiorcy wykonujący pracę na rzecz żalącej się mają faktycznie status

zainteresowanych w sprawie czy też status innych osób, których praw i obowiązków dotyczą zaskarżone przez żalącą się decyzje. Osoba, wobec której organ rentowy stwierdza istnienie więzi ubezpieczeniowej, nie jest bowiem jedynie zainteresowanym, ale podmiotem, którego prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy, czyli „inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, o której mowa w art. 477¹¹ § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2023 r., II USK 165/22, LEX nr 3454482).

Wypada też stwierdzić, że sąd rozpoznaje odwołanie od decyzji tej strony, która wniosła odwołanie. Realizuje to prawo do sądu odwołującego się i co do zasady nie może być wyłączone przez niemożność skutecznego doręczenia zainteresowanym decyzji, których przedmiot obejmuje podstawę wymiaru składek i kwot składek, wysłanych zainteresowanym na adres wskazany przez płatnika składek. Tym bardziej, że decyzje te zostały wydane w interesie zainteresowanych. To powoduje, że nawet niedoręczenie decyzji zainteresowanym nie może być uznane za wadę tych decyzji, a ponadto – z przyczyn wcześniej podniesionych – nie ma znaczenia w kwestii dopuszczalności stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. Chodzi bowiem o to, że organ rentowy w okolicznościach faktycznych ustalonych w sprawie nie wydał indywidualnych i konkretnych decyzji w tym zakresie w odniesieniu do konkretnych zainteresowanych (lecz wyłącznie w odniesieniu do żalącej się spółki), a przecież tylko taka decyzja stanowi warunek *sine qua non* zastosowania szczególnej regulacji z art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. postanowił jak w sentencji.

[a.ł.]